

PROTOKÓŁ NR XVII/2016
z sesji Rady Gminy Sadowie
odbytej w dniu 21 stycznia 2016 roku.

W obradach udział wzięli:

1. Radni wg załączonej listy obecności.
2. Zaproszeni goście wg załączonej listy obecności.

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie sesji i przyjęcie porządku obrad.
2. Zatwierdzenie protokołu z poprzedniej sesji.
3. Sprawozdanie z wykonania Gminnego Programu Rozwiązywania Problemów Alkoholowych za 2015 rok.
4. Przyjęcie budżetu gminy na 2016 r. – podjęcie uchwał w sprawie:
 - uchwalenia Budżetu Gminy Sadowie na 2016 rok,
 - Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2016 – 2029.
5. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - zamiaru likwidacji Szkoły Podstawowej w Biskupicach,
 - zatwierdzenia taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę na terenie Gminy Sadowie,
 - ustalenia dopłat z budżetu gminy do taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę na terenie Gminy Sadowie.
6. Sprawy bieżące gminy.
7. Interpelacje radnych.
8. Wolne wnioski.
9. Zakończenie obrad sesji.

Ad 1.

Przewodniczący Rady Gminy Pan Mieczysław Podczasi o godz. 13⁰⁰ dokonał otwarcia sesji. Powitał zebranych i przedstawił proponowany porządek posiedzenia. Sesja prawomocna na 15 radnych obecnych 15. Porządek obrad radni przyjęli jednogłośnie (15 za; 0-przeciwnych, 0-wstrzymujących). Udział w głosowaniu wzięło 15 radnych.

Ad 2.

Do protokołu z poprzedniej sesji uwag nie wniesiono. Protokół z poprzedniej sesji przyjęto jednogłośnie (15 za; 0-przeciwnych; 0-wstrzymujących).

Udział w głosowaniu wzięło 15 radnych.

Ad 3.

Sprawozdanie z wykonania Gminnego Programu Rozwiązywania Problemów Alkoholowych za 2015 rok odczytała Pani Danuta Pronobis – Sekretarz Gminy.

(Sprawozdanie w załączeniu)

Dyskusji nie było.

Ad 4.

Przewodniczący Rady Gminy poinformował o tym, że 12 stycznia odbyło się wspólne posiedzenie wszystkich komisji dotyczące analizy projektu budżetu na 2016 rok. Następnie poprosił Przewodniczącą Komisji Samorządowej, Budżetu, Finansów, Rozwoju Społeczno-Gospodarczego i Przestrzennego Gminy Panią Bogusławę Kania o zabranie głosu w tym temacie. Pani Bogusława Kania przedstawiła protokół z posiedzenia komisji.
(Protokół w załączeniu)

Dyskusja.

Pan Mieczysław Podczasi - Przewodniczący Rady Gminy – na podstawie tego co Pani Przewodnicząca Komisji przedstawiła i tego co było powiedziane na komisjach na dzień dzisiejszy budżet można ocenić negatywnie z tego względu, że jest konsumpcyjny. Kwota, którą możemy przeznaczyć na inwestycje, czyli na powiększenie majątku gminy jest bardzo mała. Jest to kwota około 250 tys. zł na budowę dróg. Dlatego nie jesteśmy w pełni zadowoleni z tego budżetu i nie napawa on optymizmem. Wiemy, że są zobowiązania wobec banków. Kwota spłaty długu będzie wynosiła około 200 tys. zł i to będzie trwało przez długi okres czasu. Rok temu podobnie rozmawialiśmy o budżecie, poruszaliśmy te same kwestie. Dofinansowanie do oświaty wynosiło wtedy 1 mln 250 tys. zł, tak było zaplanowane oczywiście zakończyło się prawdopodobnie większą kwotą. Sprawozdanie z wykonania budżetu za 2015 rok Pani Wójt będzie składać za jakiś czas, bo takie są procedury. Na administrację urzędu wydatki są na podobnym poziomie jak było w roku ubiegłym. W zasadzie trochę się zwiększyły. Kwota na zadania związane z działalnością kultury łącznie z prowadzeniem przedszkola jest to kwota pół miliona złotych. Nawiązując do budżetu gminy, to 10 mln zł. Ale tak naprawdę, składa się on z dochodów, spływających w postaci podatków i opłat. Jest to niewiele ponad 3,5 mln zł. Pozostała część budżetu to subwencje albo wydatki celowe. To są tzw. pieniądze znaczone i można je wydać tylko na określone cele. Rok temu prosiliśmy, żeby poczynić działania w kierunku oszczędności, po to aby spotykając się za rok nie było problemu z przyjęciem budżetu. Niestety za wiele się nie zmieniło. Praktycznie koszty bezinwestycyjne jeszcze wzrosły. Zdajemy sobie sprawę, że jesteśmy gminą bardzo małą i oszczędne gospodarowanie groszem publicznym jest bardzo ważne i trzeba go wydawać rozsądnie. Chciałem zwrócić uwagę na planowaną budowę kanalizacji. Zaplanowana jest kwota 85 tys. zł na rozpoczęcie procedur związanych

z planami. Pewne konsultacje z mieszkańcami się odbyły. Myślę, że Pani Wójt powie może coś na ten temat. Jest to ważne, ponieważ miejscowość Jacentów jest terenem gęsto zabudowanym i przy budowie kanalizacji trzeba będzie wiele rzeczy zdewastować, co wiąże się z problemem. Trzeba mieć rozeznanie, co ludzie myślą na ten temat. Ale myślę, że takie rozeznanie już jest. Jeśli przyszłoby realizować to zadanie w najbliższych dwu czy trzech latach to nie zostały wskazane źródła finansowania tej inwestycji. Wiadomo, że byłaby to inwestycja, na którą trzeba będzie pozyskać środki finansowe z unii. Ale udział własny i mieszkańców byłby bardzo duży. Nie sądzę, że radni zgodzą się na dodatkowy kredyt i to w dosyć dużej wysokości. Trzeba tak zrobić, żeby te plany były ważne na kilka lat, żeby pieniędzy nie wydawać bezsensownie. Wydawanie środków musi być adekwatne do potrzeb i do posiadanego budżetu.

Pani Bożena Urban – sołtys miejscowości Biskupice – Szanowana Rado oszczędności dobrze, chcecie nam zlikwidować szkołę dobrze. Ale jak podnosiliście sobie diety to wszyscy byliście jednogłośni. Uważam, że to mija się z celem. Wiedzieliście, że jest problem ze szkołą w Biskupicach, GOKiS-em i biblioteką. Dlaczego podnieśliście sobie diety a wiedzieliście, że będzie problem.

Pani Anna Żelaszczyk – mieszkanka miejscowości Biskupice – mam małe dziecko. Może chodzić do szkoły w Biskupicach lub w Sadowiu, bo życie się rozmaicie układa, ale jak było zebranie pytałam odnośnie tego czy szkoła w Biskupicach będzie likwidowana. To było rok temu. Otrzymałam odpowiedź, że szkoła nie będzie likwidowana najwyżej będzie łączenie klas.

Pan Mieczysław Podczasi - Przewodniczący Rady Gminy – proszę cierpliwie poczekać. Szkoła to jest następny punkt, nie w tej chwili.

Pan Wiesław Skrzypczyk – sołtys miejscowości Truskolasy – odnośnie administracji w szkole. Czy nie jest przerost administracji w szkole skoro na stanowisko powołany został emeryt. Jaki to ma sens? Starym dawać pracę a gdzie młodzi.

Pan Marian Kujszczyk – sołtys miejscowości Szczucice – my chcemy usłyszeć zdanie Pani Wójt odnośnie budżetu. Dla nas to jest najistotniejsze.

Pan Mieczysław Podczasi - Przewodniczący Rady Gminy – ja jestem winien wyjaśnienia do pytania odnośnie diet radnych. Z tego tytułu było wiele takich sytuacji nieprzyjemnych w stosunku do radnych. Tak jest w całym kraju. Dzisiaj nie ma możliwości, żeby w inny sposób niż tzw. diety czy ryczałt refundowały koszty związane z wykonywaniem funkcji radnego. W porównaniu do innych gmin w Gminie Sadowie radni mają minimalne. W poprzedniej kadencji było płacone 200 zł za każdą sesję. Natomiast teraz ryczałt wynosi 400 zł. Jeżeli jest w miesiącu jedna komisja i jedna sesja to rachunek jest prosty. Jeżeli jest trzy rachunek jest jeszcze prostszy. Radni mają takie prawo, żeby ustalać sobie diety. Przyjęte to było większością głosów i stało się faktem. Porównując wydatki na radę

do budżetu czy wydatków z utrzymywaniem oświaty czy kultury to jest trochę nie na miejscu. To dotyczy groszy a tu chodzi o miliony. Wiem, że przykład powinien iść od radnych.

Pani Bogusława Kania – Radna – mówi się kolokwialnie o podwyżce. Trzeba rozpatrywać, jakiej komisji to dotyczy. Weźmy komisję rewizyjną, jeżeli ona spotyka się dwa razy w miesiącu biorąc poprzednią kadencję otrzymywali po 200 zł za każde spotkanie. Teraz ryczałt wynosi 400 zł. Pozostali jak jest komisja i sesja w miesiącu brali po 200 zł to jest ta sama kwota, co ten ryczałt, co mamy w tym momencie. Jeżeli już mowa czy to jest w ogóle jakaś podwyżka trzeba zadać sobie takie pytanie. Przecież w miesiącu jest komisja i sesja. Po prostu mnie się wydaje, że jest to usprawienie finansowania i pracy w ogóle.

Następnie zabrała głos **Pani Marzena Urban – Żelazowska** – Wójt Gminy, która powiedziała – Szanowni Państwo faktycznie budżet nie jest zachwycający. Rzeczywiście jest zbyt mało dochodów a zbyt wiele potrzeb. I tutaj faktycznie oszczędności w każdej dziedzinie są potrzebne natomiast nie w każdej jest to możliwe. Na tyle ile będzie to możliwe będziemy starać się to robić. Potrzeb tak jak wiemy jest bardzo dużo. Na inwestycje jest bardzo mało środków. Ale to, co było wykonane w poprzednich latach rzeczywiście zaowocowało podwyższeniem zadłużenia. Jednakże te inwestycje były potrzebne i one będą nam służyły wiele lat. Stajemy przed dylematem budowy kanalizacji. Środki, które są zaplanowane na ten rok to 30 tys. zł dla geodetów za wykonanie inwentaryzacji w kontekście budowy kanalizacji. Jak również na część sfinansowania dokumentacji. Dokumentacja będzie przygotowana tak, że będzie ważna na okres trzech lat. Będziemy starać się o dofinansowanie z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Co nie korzystnie zmienia się sytuacja dla gmin gdyż limit w poprzednim okresie budżetowania unijnego było 4 mln na gminę a teraz jest 2 mln na gminę. Nie w pełni to nas satysfakcjonuje gdyż wartość szacunkowa budowy kanalizacji jest około 4,5 mln. Myślę, że wartość po przetargowa będzie mniejsza. Ale i tak żeby wypełnić w 100% możliwość dofinansowania przydałoby się 3 mln zł. Zwrócimy się z Panem Przewodniczącym do Ekologicznego Związku Gmin Dorzecza Koprzywianki o dofinansowanie, bo też mogą korzystać z dofinansowania na inwestycje, które są w zakresie gmin członkowskich. Z RPO nie możemy skorzystać gdyż nie mamy aglomeracji zwartej o 2 tys. mieszkańców. U nas po prostu było to nieosiągalne. Większe gminy mogą sobie na to pozwolić. Na przeróżne możliwe sposoby analizujemy budżet z Panią Skarbnik. Jedyne, co brakuje to dochody. Jeśli ktoś ma jakikolwiek pomysł, żeby dochody gminy zwiększyć. Mamy tylko te dochody, które sami ustalamy. Podatków nie podnieśliśmy na ten rok i ich nie podniesiemy, bo wiemy, co dzieje się ogólnie w rolnictwie i gospodarce naszego kraju. Wiemy też, co mieszkańcy naszej gminy potrzebują - inwestycji, oświaty i kultury. Jednak to są działania, które są nieodzowne, ponieważ jest to podstawowy czynnik kształtujący infrastrukturę w gminie. W poprzedniej kadencji udało nam się zrobić bardzo dużo dróg gminnych oraz powiatowych z pomocą powiatu. Miało być dużo więcej pieniędzy

w tej nowej perspektywie unijnej, ale nie jest tak. Faktycznie kwota, którą się dopłaca do oświaty jest bardzo wysoka. Oszczędności można będzie wprowadzić w różnych miejscach można ich szukać wszędzie, ale najczęściej jednak wiąże się to z ograniczeniem etatów, ale nie zawsze jest to możliwe. Będziemy rozmawiać o uchwale o zamiarze likwidacji szkoły w Biskupicach jest dużo argumentów, żeby jednak taką decyzję podjąć, mimo że myśli są inne.

Pan Przemysław Jurys – Wiceprzewodniczący Rady Gminy – tutaj odnośnie samego budżetu i faktycznie szukania oszczędności. Jeżeli jest nazwany budżetem konsumpcyjnym to może mniej konsumujemy. W tym sensie, że jeśli oszczędności mają iść to niech idą do wszystkich i solidarnie. Ja nie chcę zamykać dyskusji na temat tych diet radnych tak jak Pani Bogusia Kania udowodniła, że to nie były podwyżki, bo w poprzednim przeliczeniu było płacone osobno za komisje i sesje, jeśli było dwa spotkania to było 400 zł i teraz też jest 400 zł. Ale jeżeli mamy szukać oszczędności to wszyscy - Pani Wójt, rada, utrzymanie GOKiS oraz gminy. Spokojnie usiądźmy i porozmawiajmy sprawiedliwie i rzetelnie, z czego ile możemy zrezygnować. Wtedy tniemy 10, 15, 25 % i oszczędzamy, ale to wszyscy. I nie likwidujemy etatów, bo to tylko tworzy bezrobocie. Planujemy taką inwestycję jak kanalizacja, chcemy zrobić drogi i jeszcze oświetlenie, pociągnie to za sobą ogromne wydatki. Przy obecnym zadłużeniu nie wiem czy do spełnienia. Więc na ten temat jak najbardziej pożądana jest, więc dyskusja. Teraz tutaj odnośnie inwestycji planowanej na 2016 rok. Pani Wójt poinformowała, że będzie robiona droga o długości 500 m do Pana Waldka Dumani z uzyskanego dofinansowania z powodziówek. Jest to faktycznie jedna z trzech dróg naprawę poświadczonych w Sadowiu. Jeszcze oprócz niej jest droga przez łąki i do Pani Polak. Mam prośbę do Pani Wójt o uwzględnienie, jeżeli uzyskamy jakieś oszczędności środków na drogę przez łąki. Brakuje tam parę metrów a jest to taki ciąg komunikacyjny nie tylko dla mieszkańców Sadowia, ale też mieszkańców Szczucic i Bogusławic itd., bo jest to droga o dość strategicznym znaczeniu.

Pani Urszula Dobroczek – Kowalska – Radna – jakby to, co zaczął Przemek w kwestii tych oszczędności. Żebyśmy wszędzie ich szukali. Chciałam zwrócić uwagę na schemat organizacyjny nawet samego urzędu gminy. Na 19 pracowników jest 7 kierowników. Przykładowo w takim USC jest zespół trzy osobowy kierownik, zastępca i pracownik. Może tutaj należałoby się przyjrzeć. Ja nie wchodzę tu w kompetencje Pani Wójt i jakby nie dyskredytuje tego jak Ci pracownicy pracują, że są kompetentni, że oni są potrzebni, ale może kwestia zmiany tego stanowiska. Może tutaj też mogłyby być oszczędności. Pod kątem przyszłości, bo wiadomo, że to nie jest taka rzecz, żeby zrobić to od ręki. Proszę o taką analizę.

Pan Mieczysław Podczasi - Przewodniczący Rady Gminy – mało, że kierowników to są dyrektorzy, którzy mają dwóch pracowników.

Pani Marzena Urban – Żelazowska – Wójt Gminy, – jeśli chodzi o strukturę organizacyjną urzędu to często wynika to z przepisów prawa. Nie wszystko niestety da się zmienić, ale dziękuję przeanalizujemy to na pewno. Analiza taka była dokonana, ale przyjrę się temu. Tylko, że oprócz cięcia kosztów szukajmy jeszcze dochodów.

Więcej dyskusji nie było.

Następnie Przewodniczący Rady Gminy poprosił Panią Irenę Nowakowską - Skarbnika Gminy o odczytanie projektów uchwał:

- **Nr XVII/82/2016 Rady Gminy Sadowie z dnia 21 stycznia 2016 r. w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2016 - 2029** – przyjęto jednogłośnie (15 za: 0-przeciwnych; 0-wstrzymujących).

Udział w głosowaniu wzięło 15 radnych.

- **Nr XVII/83/2016 Rady Gminy Sadowie z dnia 21 stycznia 2016 r. w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Sadowie na 2016 rok** - przyjęto jednogłośnie (15 za: 0-przeciwnych; 0-wstrzymujących).

Udział w głosowaniu wzięło 15 radnych.

Ad 5.

Pan Mieczysław Podczasi - Przewodniczący Rady Gminy – ubolewam nad tym, że taką decyzję musimy podjąć tzn. uchwałę w sprawie zamiaru likwidacji szkoły w Biskupicach. Jest to uchwała intencyjna, ale prawdopodobnie trzeba będzie podjąć uchwałę o likwidacji. Problem polega na tym, że nie ma dzieci, w tej chwili jest 26. Pomijam już nawet względy ekonomiczne, ale przy tak małej ilości dzieci brakuje argumentów do obrony. To nie znaczy, że jak zlikwidujemy szkołę w Biskupicach to do oświaty nie trzeba będzie dokładać. Jeszcze przez długi okres czasu trzeba będzie to robić. W sprawie likwidacji tej szkoły przygotowany projekt uchwały był już siedem lat temu. Ja też do pewnego czasu starałem się w jakiś sposób tej placówki bronić. Kierując się względami osobistymi nie ekonomicznymi, ale nie może to trwać w nieskończoność. Dziś to nie wiem, jakimi argumentami się kierować to jest jedna klasa. Warunki szkoły poprawiły się, ale nie wybiegają ponad standardy. Wiele osób zabrało dzieci z tej szkoły i dowożą do Sadowia. Jeśli chodzi o radę to bardzo martwimy się jak ta wieś będzie wyglądać bez tej szkoły. Bo te dwa obiekty mogą nie znaleźć nabywców. Moim zdaniem środki trzeba przeznaczyć na remonty dróg, na dowóz dzieci do szkoły. Rozmawialiśmy na temat likwidacji tej szkoły od czterech lat. A w tamtym roku została przedstawiona taka deklaracja. Rozmawialiśmy na ten temat wiele razy z Panią Dyrektorem.

Dyskusja.

Pan Jerzy Nalewaj – sołtys miejscowości Michałów – może by tak zrobić, że jak nie wszystkie to, chociaż te małe dzieci od klasy 0 do 3 niech zostaną. Przecież dziury w niebie się nie zrobi jakby one tam zostały. W tym małym budynku się pomieszczą. Te dzieci do zerówki niech tam siedzą to jeszcze małe przecież. I trzeba, żeby jakaś opiekunka była. Bo jak ostatnio przyjechał autobus to te większe wskoczyły, a te małe no weszły, ale potrzebna jest jakaś opieka. Co stanie się z tymi budynkami? Zostanie tylko kościół i cmentarz. Co uchodźców przyprowadzimy tutaj?

Pani Anna Nowak – Dyrektor Zespołu Szkół w Sadowiu – Szanowni Państwo proszę wybaczyć, że będę bardzo uczuciowa, ale nie sposób inaczej. Nie spodziewałam się aż tak szybko takich sytuacji. Zawsze mówiłam, że jestem otwarta na współpracę. Cenię sobie obecną sytuację i nie chciałabym jej popsuć. Ale proszę mi wybaczyć taką moją refleksję, bo inaczej nie mogłabym. (Refleksja w załączeniu)

Następnie powiedziała – Jak mówię jest bardzo trudno stać i mówić o tym, bo szkoła ta to całe moje życie i moje miejsce pracy. I nie ja jedna, wielu ludzi, bo ta szkoła dała nie jednemu zachylek. Bo nigdzie ich nie chcieli. A tu było im dobrze. Ja wiem podejmiecie Państwo decyzje, bo rachunki są. Ale proszę wiedzieć, że gminy muszą utrzymywać szkoły, mają takie zadania. Wiem odeszły dzieci i nie będę tego komentować, dlaczego. Powiem nie tylko, że jest mi szczególnie przykro, bo to były dzieci pod szczególnym nadzorem. Bardzo osobistym. Nie będą wymieniać z nazwisk. Dobrze wiemy, jaka była sytuacja, co u niektórych. Były różne inne względy. Trzeba sobie zdać sprawę, że dzieci z obwodu szkoły w Biskupicach, które docierają do szkoły w Sadowiu mają opłacane bilety. Czasem nawet z nich nie korzystają a to też jest zadanie gminy. Gdyby chodziły do szkoły w Biskupicach nie trzeba by było płacić biletu a to jest rocznie kwota 150 tys. zł. Do tego dochodzi opiekun, bo musi być dla pięcioletków. W zwykłym autobusie nie ma opieki i dzieci zachowują się jak zachowują. Takie są realia. Ta kwota 1 mln 200 tys. zł to nie jest cała kwota na Biskupice tylko i wyłącznie. Ja wcześniej nie uczestniczyłam w takich wyliczeniach. Samo w sobie utrzymanie szkoły w Biskupicach nie jest kosztowne. Kosztują zasoby ludzkie, czyli Ci, którzy pracują. Ale może udałoby się porozmawiać i znaleźć jakieś rozwiązanie w kwestii ekonomicznej właśnie. To jest tyle z mojej strony. Przepraszam za uczucia, ale wszyscy wiedzą, że się nie da inaczej.

Pani Jadwiga Rychta – mieszkanka miejscowości Biskupice – Pan Przewodniczący powiedział, że nie ma tutaj takich aspektów, żeby pozostawić tą szkołę w Biskupicach. Nieprawda są takie aspekty i to są społeczne a czy ekonomiczne to Państwo wiedzą jak to wygląda mają wyliczone dane. Wszystkim zależy na dobru i rozwoju gminy. Tak? No to powinno nam zależeć. Proszę Państwa gmina, która prowadzi politykę likwidacji to nie jest gmina rozwijająca się. I to nie trzeba daleko szukać spójrzcie Państwo na nasz powiat.

Czy zamykanie zakładów pracy, które były parę lat temu, czy sytuacja teraz nawet szpitala to jest polityka rozwoju to nie jest polityka rozwoju. Dlatego poszukajmy takich działań, które będą prowadziły nawet do rozwoju tej szkoły w takiej sytuacji, jaka jest, bo musimy. Drugie to, czym się chwalimy w czerwcu. Pan Przewodniczący, Pani Wójt, Rada to wyniki egzaminów szóstoklasistów oraz wyniki gimnazjalne na to pracują dwie szkoły. Dobra edukacja, wyniki są ponad średnią powiatu. Ja jeżdżę na szkolenia. Ostatnio byłam w Kielcach, przedstawiam się, że jestem z Gminy Sadowie i prowadzący, który zajmuje się sprawdzaniem szkół pod względem funkcjonowania mówi mi „ a to ta gmina, w której dobrze się dzieje”. Dzieje się dobrze, bo pracują na to szkoły. Pracują na to szkoły, że mogą młodzi dobrze przygotować się do egzaminów gimnazjalnych, bo szkoła w Biskupicach też pracuje na ten egzamin. Nasi uczniowie nie mają problemu w szkołach zewnętrznych. Pójdą do szkoły w Opatowie, Ostrowcu i oni są chwaleni w Chreptowiczu, Broniewskim, bo mają podłoże aby pracować z nimi. I to trzeba docenić Proszę Państwa. Jest tendencja, że odchodzą nam młodzi, ale to nie tylko u nas, ogólnie ze wsi. Co zaproponujemy tym młodym ludziom brak szkoły, brak przedszkola, brak służby zdrowia. Zadbajmy, żeby zaoferować tym młodym ludziom coś, żeby chcieli pozostać może dostęp do dobrej edukacji, do przedszkola. Może w tamtych stronach potrzeba jest stworzenia przedszkola, żeby dzieci od trzech lat rozwijały się w grupie. Ja mam trzylatka, którego będę musiała tu wozić. Może jest tam możliwość otwarcia przedszkola nawet płatnego. W radzie gminy jesteście ojcami, matkami, pedagogami może pomyślcie, nie jako urzędnicy, ale jako rodzice nad tym jak można skazać pięciolatki, sześciolatki, żeby dojeżdżały godzinę czasu dzień w dzień Bukowiany, Łężyce trasą objazdową. Podejmijcie Państwo takie działania, żeby nie skazywać na taką tułaczkę.

Pani Maria Jarosz - Radna – przyznaje szczerze, ja też jestem za likwidacją tej szkoły ze względu na to, że w przyszłym roku odejdzie szósta klasa 5 osób i zostanie 21. Dziewięciu nauczycieli, czyli wygląda na to, że jeden nauczyciel na dwoje uczniów. Ja mieszkam w Bogusławicach i nasze dzieci codziennie 7 km dojeżdżają do szkoły w Opatowie. Nic się nie dzieje. Też są mądre i wyjątkowe zdolne. Ja wszystko rozumiem, ale musimy kierować się też ekonomią. Nasze dzieci dojeżdżają do przedszkola do Sadowia. Nic się nie dzieje. Rodzice są zadowoleni.

Pani Małgorzata Niedbała – V-ce Dyrektor ds. Szkoły Podstawowej w Biskupicach – Witam Państwa. Jestem Dyrektorem nowo powołanym w tym roku. Szkoła w Biskupicach tak jak Pani Dyrektor powiedziała to nie tylko nasze miejsce zatrudnienia, bo to jest niezaprzeczalne, ale jest to miejsce, w którym zawsze coś się dzieje. Nasi kochani rodzice, którzy dzisiaj są tu z nami od dawna walczą o tą szkołę. Mi jest też ciężko z tego powodu. Nie rozumiem jednej kwestii, że na temat szkoły wypowiadają się chociażby Pani z miejscowości, z której dzieci nie zasilają naszego terenu a powinny, chociażby w Sadowiu. Państwo się wypowiadacie a kto ma dzieci. No przepraszam takie są fakty. Ja jestem

wychowanką szkoły w Grocholicach. To też była mała szkoła. Też ją zlikwidowaliście swego czasu. Czy przyniosła ta likwidacja jakieś realne wymiary poza tym, że mamy w swojej okolicy budynki, które były piękne swego czasu teraz świecą pustkami to są rudery. Poza tym młodzież, która wcześniej skupiała się w obrębie szkoły teraz stoi na przystanku i pod sklepem. Zamknijcie Biskupice, zróbcie to samo to okolica będzie świeciła pustkami. Zostanie tak jak Pan sołtys powiedział tylko kościół, jeśli młodzież będzie chciała do niego uczęszczać i zostanie cmentarz, bo on jest pewnie najważniejszy. Także naprawdę przemyślcie Państwo decyzję. Szkoła nie przynosi zysków tak jak Pani Dyrektor powiedziała, bo to nie jest zakład produkcyjny. Ale jeżeli będziecie podchodzić do tego tak jak tu dzisiaj było powiedziane, że nie opłaca się utrzymanie GOK-u, biblioteki i szkoły. Tak pozamykajcie. Proszę Państwa, czyli w naszej gminie nie opłaca się nic. Tak. To, po co tworzone były świetlice, po co skoro tam nie skupia się też młodzież. Czyli utrzymanie świetlic jest korzystne a szkół nie. Za kilkanaście lat w szkole w Sadowiu może nie być dzieci. Po co nam gmina za kilkanaście lat, bo przecież podatek płacić możemy gdziekolwiek. Zastanówmy się nad tym. Wkładanie nadziei w młode pokolenie to jest przyszłość i od tego pokolenia będzie zależało nasze życie kiedyś za kilka, kilkanaście lat. Wiadomo względy ekonomiczne są ważne, ale zawsze jak słyszę o zlikwidowaniu szkoły to przychodzi mi na myśl taki cytat „Dobrze widzimy tylko sercem a to, co jest najważniejsze jest niewidoczne dla oczu”. Nikt nie wie jak się pracuje w Biskupicach. Jak się tam dojeżdża, kiedy wszystkie drogi są zasypane, jest ślisko. Wiedzą to tylko rodzice i moi uczniowie, którzy podążają tym szlakiem codziennie. Mam nadzieję, że zmiękną Państwu serca i jakimś cudem uda się jeszcze te Biskupice utrzymać.

Pani Bogusława Kania – Radna – w tym roku rozpocznie naukę 21 dzieci czy ktoś ma informację jak to będzie wyglądać w latach następnych. Ja myślę, że za kilka lat będzie problem ze szkołą w Sadowiu. Takie są realia. Ta liczba może zmniejszyć się drastycznie.

Pani Katarzyna Pietrzyk – pracownik urzędu gminy – urodzenia w 2011 - 8, 2012 – 4, 2013 – 6, 2014 – 5.

Pani Anna Nowak – Dyrektor Zespołu Szkół w Sadowiu – 2015 rok - 7.

Pani Katarzyna Pietrzyk – pracownik urzędu gminy – to są urodzenia dzieci zameldowanych, ale nie jest powiedziane, że te dzieci będą uczęszczały do szkoły w Biskupicach. Mogą np. też przebywać za granicą albo w innej miejscowości, bo często tak jest.

Pani Anna Nowak – Dyrektor Zespołu Szkół w Sadowiu – tak jak wiemy mogą odejść, ale też mogą dojść. Szacunki nigdy dla obwodu Biskupic nie były lepsze. Gęstość zaludnienia nie jest duża. Trzeba po prostu starać się rozmawiać i poszukać jakiś sposobów, rozwiązań żeby zaoszczędzić. Pewnych kwot się nie zaoszczędzi – utrzymanie autobusu, bilety, pracowników, którzy jeżdżą autobusem. To też koszty. Nie martwcie się Państwo, że tylko

Gmina Sadowie dokłada do oświaty, bo wszystkie gminy w Polsce taki los dostały od państwa. Muszą utrzymywać budynki, zerówki, bo to są zadania gminy i tego w żaden sposób nie przeskoczymy.

Pani Bożena Choderek – Radna – jest mi też bardzo przykro będąc z tamtej strony gminy, że będę głosowała za zamknięciem szkoły. Ale względy ekonomiczne na to wszystko wskazują. Ja sama przeżywałam w swojej jednostce zamknięcie ośrodka w 2000 roku. Dlatego to jest takie trudne ja na kilka dni przed sesją strasznie to przeżywałam. Chciałam zapytać Pani Dyrektor obecnej lub tamtej czy poczyniliście jakieś starania, żeby jakoś rozmawiać z rodzicami, zachęcić ich. Wiem, że z tzw. gościńca rodzice posłali dzieci do Sadowia, bo im chodziło o świetlice. Niektórzy pracują a tu nie ma świetlicy. U nas w szkole specjalnej nauczyciele jeżdżą po domach i zachęcają rodziców, żebyśmy mieli dzieci.

Pani Anna Nowak – Dyrektor Zespołu Szkół w Sadowiu – zarządzenie oświatą dla nas w Biskupicach to tylko tak się nazywało. Byłam zwykłym dyrektorem od spraw dydaktycznych. Na sprawy finansowe i bardziej wiążące wpływu nie miałam. Ja mówiłam, żeby przygotować dodatkową ofertę dla rodziców. Mówiłam o zajęciach świetlicowych w ramach godzin kn, które mieliśmy dodatkowe. Generalnie zmienił się charakter pracy ludzi. Pozostały dzieci tych, którzy zostali na wsi i pracują we własnych gospodarstwach lub w bliskim otoczeniu. Przeanalizowaliśmy całą sytuację i było to tak, że jak maluszek szedł do przedszkola, bo rodzic miał taką potrzebę to automatycznie zostawał w szkole. Dlatego też myśleliśmy o tym, żeby w Biskupicach dla zachęty stworzyć takie małe przedszkole. Żeby dzieciątka mieć u siebie. Może jest taka możliwość. Tylko my w Biskupicach nie mieliśmy nigdy stabilizacji. I lata kolejne powodowały, że ktoś skierował nawet trasę autobusu w taki sposób, że dzieci z Niemienic wsiadały do szkoły w Sadowiu – płaciło się za bilety. Byli tacy lokalni patrioci, którzy z oburzeniem mówili, że chciano im zapłacić za bilet, żeby tylko puścili dzieci do Sadowia. U nas w obwodzie nie mogliśmy zapłacić biletu, bo jest blisko. Ja nie mogłam sama decydować. Nie wszystko, co chcieliśmy w Biskupicach dobrze zrobić spotkało się z dobrym odzewem mojego kierownika. Warto byłoby porozmawiać nad sposobem edukacyjnych przesunięć. To już nie na tą chwilę taka rozmowa. Ale może warto porozmawiać.

Pani Marzena Urban – Żelazowska – Wójt Gminy – Szanowni Państwo zderzyło się tutaj wiele prawd. Wszystkie te prawdy, które były przedstawione są warte, żeby się nad nimi zastanowić. Tylko, która jest ważniejsza tak naprawdę. Ja też skończyłam tą podstawówkę więc dla mnie nie jest komfortowe wypowiedanie się w tej sprawie. Ale cóż, jaka decyzja nie zostanie podjęta będę się starała z całych sił wspierać Biskupice. Jeżeli zostanie szkoła na pewno będziemy szukać rozwiązań. Jak zostanie zlikwidowana też, żeby między innymi zagospodarować budynki. Na pewno dzieci będą dowożone bezpiecznie do szkoły w Sadowiu a tutaj jest świetlica i stołówka. Jeśli zostanie ta szkoła może pomyślimy

o tym przedszkolu lub o innych rozwiązaniach. W dużej mierze rodzice się przyczynili do tego, żeby dzieci było tam coraz mniej. Jaka decyzja nie zapadnie będę się starała, żeby to środowisko nie traciło na tym, żeby te budynki nie niszczały i żeby coś się działo.

Pani Barbara Jedlikowska – Wiceprzewodnicząca Rady Gminy – zapewne jest to sprawa bardzo przykra, że trzeba podjąć jakąś decyzję. Po wysłuchaniu Pani Wójt, uważam tak, żeby to nie wyglądało w ten sposób, że jest to nasza - radnych decyzja o likwidacji szkoły a gmina jest w stanie poradzić sobie z tym budżetem, jaki jest. Propozycja podjęcia uchwały w sprawie likwidacji wyszła od Pani Wójt. Ja nie wiem czy przy obecnym budżecie, który dzisiaj zatwierdziłmy faktycznie jest stać na utrzymywanie tej szkoły. Byłam w grudniu tam w klasach jest po czworo uczniów. Wiadomo, że szkoda, żeby te budynki niszczały, ale można zrobić spotkanie z dużym gronem mieszkańców i utworzyć jakąś świetlicę. Są nowe pieniądze z biura pracy na to, żeby zatrudnić pracownika. Przez pierwszy rok pieniądze są zagwarantowane z biura pracy natomiast drugi płaci pracodawca. Jak tu jakaś Pani mówiła, że młodzież zacznie stać pod sklepem czy na przystanku. To nie jest winna szkoły. Bo przecież szkoła o godzinie 13 -14 zostaje zamknięta. I czy to w szkole w Sadowiu czy Biskupicach nikt tam nie powinien przebywać. Szkoła to nie jest miejsce jakiś spotkań kulturalnych. Chyba, że odbywają się jakieś spotkania czy zebrania. I to nie ma wpływu na pewno na poziom kultury zamieszkującej tam młodzieży.

Pani Marzena Urban – Żelazowska – Wójt Gminy – Nie, moja wypowiedź nie jest wcale tak ukierunkowana. Proszę tego nie brać absolutnie do siebie. Wcale tak nie jest. Dlaczego poruszyłam ten temat. Sytuacja jest taka gdyż kilkakrotnie była dyskusja na ten temat, na co są dowody w postaci zapisów w sporządzanych protokołach. Odbyło się spotkanie z rodzicami więc byłam zobowiązana wobec rodziców, że zostaną poinformowani. Dlatego na komisjach zadałam pytanie, bo tak rozpoczęłam „czy są Państwo gotowi na to, żeby taką uchwałę o zamiarze likwidacji przygotować i podjąć”. Dlatego Pani Sekretarz taką uchwałę przygotowała, ale tylko jeden egzemplarz wzorcowy do zaprezentowania. Nie chciałam doprowadzić do takiej sytuacji, że później cały czas będę miała zarzucane tak jak było to wielokrotnie, że dalej nie podjęłam żadnych działań dążących do oszczędności. Ta rozmowa musiała kiedyś nastąpić. To jest uchwała intencyjna potrzebna do przeprowadzenia całej procedury w odpowiednim czasie. Niestety taka jest rola wójta muszę wykonywać swoje obowiązki. Taka dyskusja między innymi pojawiła się w ubiegłym roku gdzie było powiedziane, że nie tworzymy filii, bo ona nie przynosi oszczędności, ale trzeba poczynić kroki ku likwidacji, bo jest mało dzieci. A sprawy jeszcze się potoczyły dalej, jak rodzice zabrali dzieci z całej piątej klasy. Rzeczywiście to, co powiedziałam na początku budżet nie jest komfortowy. I szukanie oszczędności oraz dochodów jest konieczne. Tutaj Pan Przemek zaproponował oszczędności ja jestem pierwsza i mogę zrezygnować ze swojego wynagrodzenia. Bo ja zostałam wójtem nie, dlatego, żeby zarabiać pieniądze tylko, żeby

pracować dla społeczności. Możemy szukać wszędzie tych oszczędności. Wiele zadań z oświaty nie jest subwencjonowanych – dowóz dzieci, obsługa administracyjna, dożywianie. Na wydatki związane z oświatą też składa się, co wynika z przepisów prawa dopłata do przedszkola w Sadowiu mimo tego, że rodzice płacą. Ale również dopłacamy do przedszkoli w okolicznych miejscowościach, bo nie mamy na tyle miejsc przedszkolnych a zapotrzebowanie duże. Gdybyśmy dysponowali miejscami przedszkolnymi na naszym terenie wtedy moglibyśmy zaproponować rodzicom, żeby dali dziecko do naszego przedszkola i nie musielibyśmy płacić rekompensaty do innych gmin. Uznałam, że na komisjach jest odpowiedni moment żeby rozpocząć rozmowy tym bardziej, że były one poświęcone budżetowi. Zderzyło się wiele racji i wiele prawd. Stoję przed dylematem. Pojawiały się pytania na zebraniach w różnych miejscowościach jak tylko powiedziałam, że nie ma pieniędzy na drogę, „dlaczego utrzymujemy szkołę, w której jest kilka dzieci”. Wtedy nie wiedziałam co odpowiedzieć, a takie pytania były. Często na swoje barki bierze się różne decyzje. Przez tamte cztery lata było niezłe, mimo tego, że zadłużyliśmy gminę pod kątem inwestycji. Ale jednak z każdym dniem myślałam, że coś się zmieni. Myślałam, że jakieś finanse się znajdą i nie będzie gorzej. Ale wyszło jak wyszło.

Pan Piotr Wolański - Radny – Szanowni Państwo nie miejcie pretensji do nas, do Pani Wójt ani do Pana Przewodniczącego. Bo ten temat likwidacji szkoły pojawił się już za Pana Olszańskiego. My ten temat odpychaliśmy najdalej jak można było, ale ona w pewnym momencie zlikwiduje się sama. Teraz jest podniesiony wiek gdzie nie musimy posyłać dzieci w wieku pięciu lat. Pytanie ile tych dzieci przyjdzie.

Pani Bogusława Kania – Radna – tak jak czytałam protokół z posiedzenia komisji z dnia 12 stycznia i wspomniałam, iż wszyscy radni byli zgodni w dyskusji, co do tego żeby przystąpić do procesu likwidacji szkoły. Jesteśmy przedstawicielami 22 miejscowości i ja powiem, że we wszystkich miejscowościach jest takie negatywne zdanie jak ludzie słyszą, że gmina utrzymuje szkołę, w której uczy się dwudziestu kilku uczniów. Nawet w mojej miejscowości spotkałam się z takimi wypowiedziami jak to w ogóle ma rację bytu. Dlatego teraz proponuję odczytanie uchwały. Ja wierzę, że każdy z radnych wysłuchał wszystkich za i przeciw. Z przykrością się słucha pewnych rzeczy, ale każdy podejmie decyzję z własnym sumieniem.

Pan Mieczysław Podczasi - Przewodniczący Rady Gminy – Państwo wiedzą doskonale, że to jest uchwała intencyjna, która rozpoczyna pewien proces. To nie jest uchwała likwidująca szkołę. Po to zaczyna się proces, na którym można zacząć rozmawiać.

Następnie poprosił o odczytanie projektu uchwały:

- **Nr XVII/79/2016 Rady Gminy Sadowie z dnia 21 stycznia 2016 r. w sprawie zamiaru likwidacji Szkoły Podstawowej w Biskupicach.**

Wynik przeprowadzonego głosowania - (12 za: 0-przeciwnych; 3-wstrzymujące).

Udział w głosowaniu wzięło 15 radnych.

Pan Mieczysław Podczasi - Przewodniczący Rady Gminy – przepraszam za brak zdecydowania, jeśli chodzi o mnie, ale zwykła lojalność wobec mieszkańców zobowiązuje mnie do takiego głosowania. Będziemy wspólnie z Panią Wójt pracować nad tym żeby te budynki były dobrze zagospodarowane. Jeżeli oczywiście dojdzie do likwidacji, ponieważ jest to uchwała intencyjna będzie podejmowana jeszcze jedna uchwała o likwidacji. Pani Dyrektor będzie miała też sporo do powiedzenia w sprawie zagospodarowania tych budynków.

Następnie Przewodniczący Rady Gminy poprosił o zabranie głosu właściciela Firmy Wielobranżowej - dzierżawcę wodociągu Pana Jacka Kuczyńskiego, który powiedział – przygotowałem wniosek o zatwierdzenie taryf dla mieszkańców o zbiorowe zaopatrzenie w wodę dla wodociągu Gminy Sadowie. I tak jak jest przedstawione w złożonym wniosku i uzasadnieniu ceny zostają na wysokości ubiegłego roku. Mamy dwie grupy odbiorców. Pierwsza grupa to odbiorcy indywidualni, czyli gospodarstwa domowe gdzie stawka opłaty za 1 m³ pobranej wody 3,70 zł + VAT i opłata abonamentowa za 1 miesiąc na jeden punkt poboru wody rozliczanej przy użyciu wodomierza 2,00 zł + VAT. Druga grupa to są pozostali odbiorcy. Do tej grupy zalicza się odbiorców instytucjonalnych, zakłady pracy, przedsiębiorstwa i podmioty gospodarcze. Cena za dostarczoną wodę dla tych odbiorców za 1 m³ wynosi 4,00 zł + VAT, opłata abonamentowa za 1 miesiąc na jeden punkt poboru wody rozliczanej przy użyciu wodomierza 2,00 zł + VAT. Zróżnicowanie cen dla tych dwóch grup wynika z pewnych rzeczy kosztowych jak również z tego, że uiszczam opłaty na rzecz ochrony środowiska za wydobywanie wody, która jest zużywana do produkcji.

Pan Przemysław Jurys – Wiceprzewodniczący Rady Gminy – rok temu porównywaliśmy ceny za wodę z Gminą Baćkowice. Różnicę uzasadniał Pan tym, że u nas jest mniejsze zużycie. Jakie musielibyśmy mieć zużycie, żeby cenę zmniejszyć?

Pan Kazimierz Jacek Kuczyński – Firma Wielobranżowa – w ubiegłym roku był wzrost zużycia, ale według moich szacunków podyktowane to było upalnym latem. Przybyło 20 odbiorców wody, ale nie są to gospodarstwa rolne, gdzie zużycie byłoby duże tylko gospodarstwa domowe. Czy jesteście w stanie dorównać do cen wody w Baćkowicach? Ciężko to będzie. W Gminie Baćkowice samych indywidualnych odbiorców jest 1228, instytucjonalnych 450. Na terenie Gminy Sadowie wszystkich odbiorców jest niecałe 900. W Baćkowicach sprzedaje 130 tysięcy wody odbiorcom indywidualnym, 20 tysięcy instytucjonalnym. Natomiast w Sadowiu sprzedaje 80 tysięcy indywidualnym, pozostałym 8 tysięcy. Ponadto koszty jednostkowe energii są większe na Gminie Sadowie, ponieważ jest inny stopień pompowania.

Więcej dyskusji nie było.

Następnie Pani Danuta Pronobis – Sekretarz Gminy odczytała projekty uchwał:

- **Nr XVII/80/2016 Rady Gminy Sadowie z dnia 21 stycznia 2016 r. w sprawie zatwierdzenia taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę na terenie Gminy Sadowie - przyjęto jednogłośnie (15 za: 0-przeciwnych; 0-wstrzymujących).**
Udział w głosowaniu wzięło 15 radnych.
- **Nr XVII/81/2016 Rady Gminy Sadowie z dnia 21 stycznia 2016 r. w sprawie ustalenia dopłat z budżetu gminy do taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę na terenie Gminy Sadowie - przyjęto jednogłośnie (15 za: 0-przeciwnych; 0-wstrzymujących).**
Udział w głosowaniu wzięło 15 radnych.

Ad 6.

Pani Marzena Urban – Żelazowska – Wójt Gminy – poinformowała o tym, że na kolejnej sesji będą podejmowane uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia jednostkowych zmian zapisów w tekście miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Sadowie w obszarze sołectw Biskupice, Rżuchów i Sadowie. Kilku przedsiębiorców złożyło wnioski o zmianę, ponieważ potrzebne jest im to do prowadzenia dalszej działalności, poszerzenie dotychczasowej lub rozbudowy. Niewymagane są zmiany w studium, ponieważ działalności te już funkcjonują. Uchwały i ich zmiana nie będą generowały dodatkowych kosztów, z tego tytułu, że jesteśmy w trakcie procedury zmieniającej plan zagospodarowania przestrzennego dla miejscowości Jacentów, Rżuchów, Łężyce i Obręczna i to będzie w ramach tych samych kosztów przygotowane i przeprowadzone. Jednak zostają przed nami inne miejscowości gdzie mieszkańcy złożyli wnioski. Trzeba będzie wyłonić firmę do przeprowadzenia zmian i podjąć takie uchwały ponieważ wniosków jest dużo.

Następnie powiedziała – byłam proszona o zamówienie tablic informacyjnych, jest zamówione 5 sztuk będą w przyszłym tygodniu. Odnośnie wody Pan Jacek bardzo dokładnie wszystko powiedział. Ja tylko podam informację, że w 2015 roku powstało 20 nowych przyłączy wody a sprzedaż wody wzrosła o 6 tys. m³. Byłam proszona również o zaproszenie na sesję kogoś z Generalnej Dyrekcji Dróg. Na tą sesję nam się nie udało, ponieważ musi wpłynąć do nich dużo wcześniej zaproszenie. Więc jak tylko będzie ustalony termin kolejnej sesji to takie zaproszenie wyślemy. Na komisjach rozmawialiśmy na temat dochodów dla gminy w postaci ewentualnej budowy farm wiatrowych. Padła propozycja odnośnie wyjazdu do Iłży. Byłam w Iłży i Burmistrz potwierdził taką możliwość. Oni mają 27 sztuk turbin dwu megawatowych. Z tego tytułu mają dochód 2,5 mln zł podatku od nieruchomości rocznie od samych turbin. Do tego dochodzi jeszcze dochód z dzierżawy dróg pod kątem

okablowania niezbędnego do funkcjonowania tej inwestycji. Jeśli Państwo nadal wyrażają wolę takiego wyjazdu to zorganizujemy. Zakończyła się procedura inwentaryzacyjna w Bogusławicach odnośnie kanalizacji, jeszcze trwa w Sadowiu i Jacentowie. Robimy rozpoznanie cenowe w kontekście wyłonienia firmy na tworzenie dokumentacji.

Przewodniczący Rady Gminy poinformował o tym, że w dniu jutrzejszym jest posiedzenie Ekologicznego Związku Gmin Dorzecza Koprzywianki, w którym będą wraz z Panią Wójt brali udział. Poinformował również o przeprowadzanych przez Świętokrzyską Izbę Rolniczą szkoleniach w zakresie opryskiwaczy.

Pani Barbara Jedlikowska – Wiceprzewodnicząca Rady Gminy – Ośrodek Doradztwa Rolniczego też organizuje takie szkolenia. Koszt ich wynosi 60 zł. Były kontrole z agencji i chciałam zwrócić uwagę na to, że nie wszystkie firmy, które przeprowadzają takie szkolenia mają odpowiednie uprawnienia. Trzeba uważać na te prywatne firmy.

Pan Mariusz Szumliński – Radny – Pani Wójt czy odpowiedział Starosta Ostrowiecki na to nasze pismo dotyczące drogi do Bodzechowa?

Pani Marzena Urban – Żelazowska – Wójt Gminy – tak. Zapraszam do urzędu zapomniałam go wziąć. Przepraszam.

Pan Mariusz Szumliński – Radny – i co odpisał?

Pani Marzena Urban – Żelazowska – Wójt Gminy – że ujmie to w planie na rok 2017. Chyba, że będzie miał jakieś oszczędności to w 2016 roku.

Pan Mariusz Szumliński – Radny – a kiedy odpisał?

Pani Marzena Urban – Żelazowska – Wójt Gminy – pod koniec grudnia? Dokładnie nie pamiętam.

Pan Mariusz Szumliński – Radny – jak się pytałem w grudniu na ostatniej sesji to Pani Wójt powiedziała, że jeszcze nie ma odpowiedzi.

Pani Marzena Urban – Żelazowska – Wójt Gminy – nie pamiętam dokładnie daty wpływu. Może to było na początku stycznia. Proszę przyjść do urzędu to sprawdzimy.

Pan Mariusz Szumliński – Radny – jeszcze o barierki chciałem spytać miało być do końca roku nie ma do dzisiaj. Przed świętami nie było mrozu i nie wstawili. Nikt się tym nie interesuje.

Pani Marzena Urban – Żelazowska – Wójt Gminy – ja się tym interesuję. Zakupione już podobno są. Ponieśliśmy koszty z tego tytułu, więc nie odpuścimy.

Pan Robert Grabowski – Radny – odnośnie tej działki, co Pan Cisoń chciał odkupić od gminy. Czy jest jakiś problem z odkupieniem tej działki?

Pani Marzena Urban – Żelazowska – Wójt Gminy – w planie zagospodarowania przestrzennego jest to droga wewnętrzna. A gmina nie może sprzedać drogi.

Pan Robert Grabowski – Radny – ale patrzyłem na ten plan i ta droga jest do jego posesji.
Pani Marzena Urban – Żelazowska – Wójt Gminy – zgadza się, ale w planie jest zapis, że jest to droga wewnętrzna.

Pan Piotr Wolański - Radny – chciałem zgłosić, że jest mi potrzebne trzy tablice informacyjne. Ja jeszcze nigdy nie brałem.

Pani Marzena Urban – Żelazowska – Wójt Gminy – jest zamówione pięć sztuk, jeśli będzie taka potrzeba zamówimy więcej.

Ad 7.

Interpelacji radnych nie było.

Ad 8.

Wolnych wniosków nie było.

Ad 9.

Pan Mieczysław Podczasi Przewodniczący Rady Gminy przyjętą formułą o godz. 16⁰⁰ zakończył obrady sesji.

Protokołowała
Katarzyna Pietrzyk

PRZEWODNICZĄCY RADY

mgr inż. Mieczysław Podczasi